

Fotka agentów NSA instalujących pluskwę nie ucieszyła Cisco

16 maja 2014

Fotografia przedstawiająca agentów w czasie instalowania pluskwy w sprzęcie Cisco – przed dostarczeniem go odbiorcy – to jeden z ciekawszych materiałów ujawnionych w książce Glenna Greenwalda. Oczywiście firma Cisco nie mogła tego nie skomentować.

Temat amerykańskiej inwigilacji znów odżyje, bo na rynek wychodzi książka pt. *No Place to Hide*. Jej autorem jest Glenn Greenwald, dziennikarz *Guardiana*, który pracował z Edwardem Snowdenem i Laurą Poitras nad przygotowaniem wycieków dotyczących amerykańskiej inwigilacji w wykonaniu Agencji Bezpieczeństwa Narodowego (NSA).

Książka Greenwalda prezentuje ok. 50 dokumentów, które nie były publikowane wcześniej. Według recenzentów zawarte w tej książce informacje nie powinny być zaskakujące dla ludzi, którzy uważnie śledzili wszystkie wycieki w prasie. Niemniej książka jest ciekawa, bo rysuje pewien ogólny obraz tego, co się wydarzyło lub mogło wydarzyć i do tego ogólnego obrazu dochodzą nowe ciekawostki.

Jedną z takich ciekawostek jest zdjęcie, które przedstawia agentów NSA w czasie instalowania pluskwy w sprzęcie Cisco (podajemy to zdjęcie za serwisem *Ars Technica*).

Trzeba tu wyjaśnić, że sprzęt był w trakcie dostawy do osoby lub organizacji, która miała być inwigilowana. Agenci delikatnie otworzyli paczkę i zainstalowali pluskwę, korzystając ze specjalnie do tego celu przygotowanego stanowiska pracy. Potem paczka została ładnie zamknięta i dostarczona szczęśliwemu nabywcy.

Samo instalowanie pluskiew jest czymś, co wcześniej opisywano. W grudniu 2013 wspomniano, że NSA ma specjalny wydział o nazwie TAO, zatrudniający setki hackerów i angażowany do szczególnie trudnych cybermisji. Istnieje też inny specjalny wydział – ANT – który dostarcza sprzęt i oprogramowanie do podsłuchu. Wycieki wspominały o tym, że agenci mogą przechwycić wysłany do kogoś komputer, ostrożnie otworzyć paczkę, zainstalować na urządzeniu pluskwę w postaci oprogramowania lub sprzętu.

Choć informacja o takich pluskwach nie jest nowa, to trzeba przyznać, że zobaczenie zdjęcia dokumentującego to działanie dodatkowo działa na wyobraźnię. Zdjęcie sugeruje, że takie przechwytywanie sprzętu nie jest jakimś bardzo rzadkim działaniem. Agenci mają specjalnie zorganizowane miejsce pracy do tego celu.

Cisco apeluje o jasną politykę

Oczywiście opublikowanie tego zdjęcia musiało poruszyć firmę Cisco. Jej przedstawiciel Mark Chandler zamieścił wczoraj na blogu wpis, w którym stwierdził, że rząd przeholował i podważył cele wolnej komunikacji.

Chandler podkreślił, że Cisco nigdy nie współpracowało z rządem USA, by osłabiać swoje produkty. Wezwał też rządy do ustanowienia jasnej polityki dotyczących zgłaszania luk bezpieczeństwa oraz zaprzestania wtrącania się pomiędzy firmę i jej klientów. Według Cisco ludzie mają prawo dostać taki produkt, jaki zamówili.

W tej całej sytuacji jest jedna zabawna rzecz. W przeszłości rząd USA przekonywał, że nie należy ufać sprzętowi sieciowemu z Chin, bo może on służyć do podsłuchów. Teraz okazuje się, że sam rząd USA mógł zamieniać sprzęt od amerykańskich dostawców w narzędzia do podsłuchu. Czasem tak bywa, że ktoś podejrzewa wszystkich o to, do czego sam jest zdolny.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)